

Kategoria: Felietony

Opublikowano: wtorek, 31, lipiec 2012 00:00

Tadeusz Narkun

Odsłony: 2579

Sejmowa Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży skierowała 26 lipca dezyderat do premiera, w którym zwraca uwagę na łamanie lub omijanie prawa przez samorządy, jeśli chodzi o funkcjonowanie szkół. Apeluje w nim, aby wojewodowie zwrócili uwagę na ten problem.

W dezyderacie komisja wyraziła zaniepokojenie w związku z napływającymi do niej sygnałami o przypadkach naruszania lub obchodzenia przepisów prawa przez samorządy w zakresie ich zadań związanych z zakładaniem i prowadzeniem szkół oraz placówek oświatowych.

„Dotyczy to m.in. podejmowania przez niektóre samorządy uchwał o przekazywaniu prowadzenia publicznych szkół spółkom komunalnym, likwidowaniu bibliotek szkolnych, opłatach za świadczenia udzielane przez przedszkola publiczne, czy wydawania bez podstawy prawnej przez organy wykonawcze zarządzeń odnoszących się do organizacji pracy szkoły” - napisano w dezyderacie.

Komisja jest także zaniepokojona sposobem wykonywania przez wojewodów nadzoru nad samorządami pod względem legalności podejmowanych przez nie uchwał w sprawie szkół i placówek oświatowych. Posłowie uważają, że nie ma także jednolitości w postępowaniu wojewodów wobec zgłaszanych przypadków sprzecznych z prawem działań samorządów, część wojewodów powstrzymuje się również od reagowania, powołując się na konstytucyjną normę samodzielności samorządu terytorialnego.

“Sytuacja ta zdaniem komisji prowadzi do chaosu prawnego i deprecjonuje skuteczność działań organów nadzoru w egzekwowaniu prawa. Nie sprzyja w rezultacie prawidłowemu i stabilnemu funkcjonowaniu szkół i placówek oświatowych” - podkreślono w dezyderacie. Dlatego komisja edukacji poprosiła w nim premiera Donalda Tuska o zwrócenie się do wojewodów, by w ramach swoich uprawnień szczególną uwagę zwrócili na formalną poprawność aktów prawnych podejmowanych przez samorządy.

Czwartkowe posiedzenie komisji edukacji rozpoczęło się od przedstawienia informacji na temat funkcjonowania nadzoru prawnego wojewodów. Wiceminister edukacji Maciej Jakubowski przypomniał, że w przypadku stwierdzenia, iż uchwała lub zarządzenie samorządu są sprzeczne z prawem, wojewoda orzeka o nieważności uchwały lub zarządzenia w całości lub części.

"Należy podkreślić, że zgodnie z przepisami rozstrzygnięcia nadzorcze wojewody podlegają zaskarżeniu do sądy administracyjnego. Wyłącznie sąd administracyjny jest uprawniony do weryfikacji rozstrzygnięć wojewody pod względem zgodności z prawem" - przypomniał Jakubowski. Jak zaznaczył, nie jest możliwe zainicjowanie przez ministra edukacji procedury mającej na celu zbadanie prawidłowości i jednolitości rozstrzygnięć wojewodów.

Wiceminister edukacji odniósł się także do sygnalizowanego przez nauczycielskie związki zawodowe oraz przez media zjawiska powoływania przez gminy spółek z o.o. celem przekazywania im prowadzenia przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjów. Jak mówił, takie działanie samorządów narusza przepisy ustawy o systemie oświaty.

Komentarz DWW: Nie zamierzam udowadniać, że samorządy nie robią błędów. To że są błędy świadczy przede wszystkim o aktywności organów prowadzących placówki oświatowe. Błędów nie robi ten, co nic nie robi. Samorządy od dawna i najczęściej skutecznie obniżają koszty funkcjonowania przedszkoli i szkół, bez obniżania jakości nauczania. A co robi w tej sprawie resort? Niech sobie czytelnicy sami odpowiedzą.

Kategoria: Felietony

Opublikowano: wtorek, 31, lipiec 2012 00:00

Tadeusz Narkun

Odsłony: 2579

Jeżeli chodzi o działania Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, to przytoczę krótki komentarz zamieszczony przez czytelnika podpisanego jarosław bogucki (tak jest w oryginale) na stronie Serwisu Samorządowego PAP: „Niech posłowie przeczytają i pomyślą nad tym co głosują, a trochę później niech mają pretensje do samorządów.”

Na powstanie dezyderatu Komisji znaczny wpływ miało także spotkanie jej prezydium z kierownictwem Związku Nauczycielstwa Polskiego. Nie było na nim przedstawicieli samorządu terytorialnego, a więc złamana została zasada *audiatur et altera pars*. Tylko tyle i aż tyle.

Tadeusz Narkun

źródło: samorzqd.pap.pl, samorzqd.lex.pl, inf. własne